

PATROLOWIEC DLA MOSG ZA 111 MLN ZŁOTYCH. UMOWA PODPISANA

Morski Oddział Straży Granicznej pozyska nową pełnomorską jednostkę patrolową - informuje kmdr ppor. SG Andrzej Juźwiak, rzecznik prasowy Komendanta Morskiego Oddziału Straży Granicznej w Gdańsku. Koszt patrolowca to 111 mln zł, z czego 90 proc. dofinansuje Fundusz Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Wiadomo, że w polskiej stoczni planowana jest budowa kadłuba wraz z częściowym wyposażeniem.

Umowę na budowę jednostki podpisali 2 października Zastępca Komendanta MOSG ds. Logistycznych kmdr ppor. SG Lesław Krysa i Philippe Gobert, prezes francuskiej stoczni SOCARENAM, która wygrała przetarg na budowę patrolowca. Jak przypomina MOSG, przetarg na nową pełnomorską jednostkę pływającą wygrała francuska stocznia SOCARENAM z siedzibą w Boulogne-sur-Mer. Jej partnerami w budowie patrolowca są: biuro projektowe Mauric z Marsylii oraz firmy z Trójmiasta: NED-Project, NavireTECH i Baltic Operator. To właśnie w polskiej stoczni planowana jest budowa kadłuba wraz z częściowym wyposażeniem.

Nowa pełnomorska jednostka patrolowa OPV (ang. offshore patrol vessel) ma służyć w ochronie zewnętrznych morskich granic Unii Europejskiej, głównie na akwenach Morza Bałtyckiego i Śródziemnego. Patrolowiec przeznaczony będzie do udziału w połączonych wielozadaniowych operacjach morskich koordynowanych przez Europejską Agencję Straży Granicznej i Przybrzeżnej (Frontex), w tym do ujawniania prób przekroczenia morskich granic UE wbrew przepisom, przeciwdziałania nielegalnej migracji oraz transportowania przez morskie granice odpadów i szkodliwych substancji chemicznych, środków odurzających i substancji psychotropowych, materiałów niebezpiecznych, broni, amunicji i materiałów wybuchowych oraz towarów objętych podatkiem akcyzowym bez wymaganych zezwoleń. Jednostka będzie mogła uczestniczyć w akcjach ratowniczych, humanitarnych i innych zdarzeniach na morzu, a także usuwać zanieczyszczenia środowiska morskiego. Wśród zadań jednostki znajdzie się sprawowanie nadzoru nad obszarami morskimi i egzekwowanie przestrzegania przez statki przepisów obowiązujących na tych obszarach. Wyposażenie OPV pozwoli na współpracę ze statkami powietrznymi straży granicznych i przybrzeżnych UE.

Decyzja o zleceniu budowy nowej jednostki francuskiej firmie zapadła w maju br. Był to już drugi przetarg na morski patrolowiec, który ma zastąpić pierwszy z okrętów typu SKS-40 eksploatowanych przez Straż Graniczną. Obecnie formacja ta eksploatuje pełnomorskie patrolowce Kaper-1 (SG-311) i Kaper-2 (SG-312), z których jeden stacjonuje na co dzień w Świnoujściu, a drugi w Trójmieście. Jednostki te zostały wprowadzone do służby w latach 1991-1992. Od roku 2010 Straż Graniczna poszukuje dla nich następców, ale przez wiele lat nie znajdowały się na ten cel środki. Pojawiły się one w ubiegłym roku w postaci funduszy w wysokości 100,29 mln złotych z unijnego Funduszu Bezpieczeństwa Wewnętrznego na lata 2014-2020.

Czytaj też: [Największa i najnowocześniejsza w formacji. Wiceszef MSWiA otwiera nową strzelnicę w Straży Granicznej \[WIDEO\]](#)

Pierwszy przetarg na OPV dla Straży Granicznej rozpoczęto już 12 lipca ubiegłego roku, ale w listopadzie zakończył się on niepowodzeniem. Straż Graniczna przewidywała bowiem wydanie na okręt maksymalnie 111,34 mln złotych, a jedyna złożona wówczas oferta, pochodząca od konsorcjum PGZ Stocznia Wojenna i Stocznia Remontowa "Nauta", opiewała na 147,61 mln złotych. W grudniu rozpisano w związku z tym nowy przetarg, co może wskazywać, że Straży Granicznej zależało na sprawnym wykorzystaniu przyznanych funduszy europejskich i odebraniu jednostki, do listopada 2022 roku. Otwarcie ofert nastąpiło w lutym, a ogłoszenie wyniku przetargu 4 maja. Tym razem zainteresowanie przetargiem było większe. Poza PGZ Stocznia Wojenną, która złożyła ofertę w cenie 139 mln złotych, do gry włączyła się francuska stocznia Socarenam z Boulogne sur Mer, która za realizację zamówienia oczekiwała 111 mln złotych, i zaoferowała dłuższą (36-miesięczną) gwarancję na wyrób.

Jednostka w liczbach

Długość całkowita nowego patrolowca wyniesie około 69,9 m, zanurzenie kadłuba około 3,2 m, szerokość około 11,5 m. Na pokładzie przewidziano miejsce dla 35 osób, w tym 20 członków załogi stałej. Dodatkowo jednostka będzie miała możliwość ratowania rozbitków, w tym przy pomocy dwóch łodzi typu RIB będących na jej wyposażeniu. Dlatego też w części rufowej pokładu znajdzie się miejsce na tymczasowe umieszczenie 250 osób w czasie do 24 godzin. W celu ochrony przed trudnymi warunkami atmosferycznymi na odkrytych pokładach będą montowane czasowo osłony. Na pokładzie dziobowym przewidziano umiejscowienie płaszczyzny do współpracy ze śmigłowcem (ewakuacja medyczna), która będzie wykorzystywana również jako platforma do operowania dronem.

Autonomiczność jednostki wyniesie minimum 12 dni z 35 osobami. Prędkość maksymalną określono na 19 węzłów, zasięg minimum na 2600 Mm przy prędkości ekonomicznej 9 węzłów.

Jednostka będzie wyposażona w dwa kontenery 20-stopowe z wyposażeniem odpowiednim do realizacji zadań ratowniczych. Na jednostce zamontowane zostaną dwie armatki wodne o możliwości podania strumienia wody na odległość minimum 50 m w celu wsparcia akcji gaśniczych, w tym likwidacji pożarów na innych jednostkach i obiektach brzegowych.

Czytaj też: [SG wlepi więcej mandatów?](#)


Na jednostce znajdą się dwie łodzie motorowe typu RIB. Pierwsza to łódź kabinowa interwencyjno-abordażowa. Druga, z pokładem otwartym, ma być przeznaczona do działań ratowniczo-interwencyjnych. Będą one zdolne do rozwinięcia maksymalnej prędkości odpowiednio minimum 35 i 30 węzłów z możliwością podjęcia i transportu na jednostkę minimum 10 rozbitków. Opuszczanie i podnoszenie łodzi będzie odbywało się przy użyciu dźwigów hydraulicznych umieszczonych na obu burtach.

Jednostka zostanie wyposażona w hydrauliczny dźwig pokładowy przeznaczony do załadunku kontenerów, zaopatrzenia i obsługi urządzeń likwidacji zanieczyszczeń ropopochodnych. Dla poprawy stateczności na patrolowcu będzie zainstalowany system tłumienia przechyłów z wykorzystaniem zbiornika stabilizującego.

Ekologiczny napęd

Patrowiec zostanie wyposażony w spalinowo-elektryczny układ napędowy. Napęd główny jednostki będą stanowiły silniki elektryczne napędzające pędniki śrubowe o stałym skoku osadzone na obrotowych kolumnach (azymutalne). W celu poprawienia własności manewrowych na dziobie zamontowany zostanie pędnik strumieniowy (ster strumieniowy).

Patrowiec będzie budowany w systemie "zaprojektuj i zbuduj". Koszt budowy wyniesie 111 mln zł. Fundusz Bezpieczeństwa Wewnętrznego dofinansuje projekt do 90 proc. wartości kontraktu, pozostała kwota będzie pochodzić z budżetu państwa. Zakończenie budowy nowej jednostki OPV planowane jest na listopad 2022 r.



ZIELONA DROGA
1990 - 2020
30 LAT DOŚWIADCZEŃ BYŁEGO OPERATORA JW GROM
ANDRZEJ KRUCZYŃSKI "WÓDZ"

1990-2020
30-lecie JW GROM
Andrzej Kruczyński „Wódz”
zabiera czytelników
w fascynującą drogę

Sklep.Defence 24

Reklama